

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2 — 4 po poł. Administracja otwarta od g. 9 — 5, w niedzielę i święta od 12 — 1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 3 zł., z odnośniami i przesyłką pocztową 3 zł. 50 gr., za granicą 6 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 18 gr., CENA OGŁOSZEN: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr. i w tekście 40 gr., za tekstem 10 groszy. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25%, zagraniczne o 50%, drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. N 30187.

Artystyczne „JUTRZENKA” Wielka 64. **Baczność Wilnianie!** Dział Jedyny cudo film Polski nigdzie dotychczas niewyświetlany z cyklu obrazów: „Dla Ciebie Polsko matko nasza”, „Bitwa o Wolność i Niepodległość Polski nad Zbruczem czyli Trucizna bolszewizmu” epokowy historyczny film w 10 dużych aktach w którym zilustrowano wszystkie trudy i znoje jakie przeżyła Polska w „Krwawym terrorze o swą Niepodległość” jakich okrucieństw i trytury dopuszczali się krwawi carzy Lenina, Trockiego i Ska bolszewicka. Spieszcie zobaczyc! Jest to naprawdę arcydzieło, przewyższa wszystko widziane.

**Polskie T-wo Gimnastyczne „Sokol” Wileńska 10**

Przypomina Druhom i Sympatykom o „Sobótce Karnawałowej”, która się odbędzie dn. 24 stycznia r. b. Początek o godz. 8 wiecz. Wstęp za rekomendacją członków.

## TEATR POLSKI.

JUTRO W NIEDZIELĘ o godz. 12 ej w poł.

### XIV-ty PORANEK PIĘŚNI

udziałem: W. HENDRICHOWNY, J. KORSAK TARGOWSKIEJ, A. LUDWIGA i T. SZELIGOWSKIEGO. W programie: Brahms, Schubert, Szyman, Straus, Wolf. Ceny najniższe od 75 gr.

## Wody Szczawnickie

- 1) Na kaszel i chorobach płuc: „STEFAN JÓZEFINA” zastępują Ema i Selters.
  - 2) W chorobach przewodu pokarmowego „MAGDALENA”
  - 3) W chorobach przemiany materii „WANDA”
- Generalna Reprezentacja „Wac i S-ka” z Ogr. Kraków, Krowoderska 21. Główny skład na Wilno, S SOKOLSKI, Wilno, Portowa 5. W. Z. P. № 5.

zagraniczne, drogie skóry wyprawiane, obuwie, tkaniny bawełniane i wełniane, jedwabie, bielizna, trykotaże, galanterje, kosmetyki i perfumery, wyroby szklane, koldry i t. p. Poddanie rewizji umów handlowych, czy kontyngent tych towarów nie przekracza norm przyjętych w umowach. Aby Rząd przy zawieraniu traktatów nowych lub wznowianiu już istniejących starał się wykluczyć te artykuły bez których kraj nasz z powodu ciężkiego stanu gospodarczego obejść się może.

## Wykryty Gdańskie.

GDANSK, 23.I. (AW). W sejmie gdańskim toczy się dalsza dyskusja nad deklaracją prezydenta Sahma, w sprawie polityki wewnętrznej senatu. Powołane zainteresowanie wzbudziło wystąpienie posła polskiego p. Moczyńskiego, który w rzeczowy sposób przedstawił upoważnienia Polski w służbie pocztowo-telegraficznej. Prezydent Sahm w odpowiedzi na deklarację p. Moczyńskiego oświadczył, iż nie jest pewnym, czy pol-

skie skrzynki pocztowe przemalowali obywatele Gdańska i dlatego w deklaracji swej nie mógł wyrazić potępienia tego postępku. To wykrętne ujmowanie sprawy, dążące do zrzucenia z Gdańska odpowiedzialności za zniszczenie skrzynek zbija najlepiej fakt, że władze polskie w Gdańsku z dokumentami w rękę stwierdziły udział urzędników gdańskich przy niszczeniu polskich skrzynek pocztowych.

## Sensacyjne aresztowania.

LWOW, 23.I. (Pat). W kołach tutejszych wielkie zainteresowanie wywołało dokonane wczoraj późnym wieczorem przez sędziego śledczego aresztowanie kilku osób, między innymi kierownika biura dedektywów Dwornickiego. Miki-

tna, inż. Korchabera, fotografa Mützege oraz Glakermana, wielkiego przemysłowca. Aresztowania te stoją w związku z sprawą Szejgura, który posadzony był o zamach na Prezydenta Rzeczypospolitej.

## Ucieczka Trockiego.

WARSZAWA, 23 I. (AW). „Przebieg Wieczorny” donosi, że Trocki wraz z całą rodziną opuścił

pałac swój pod Moskwą i udał się w niewiadomym kierunku.

## Sowiecka gospodarka.

WIEN, 23.I. (Pat). „Neues Wiener Tagesblatt” donosi z Londynu: że w przeciwieństwie do optymistycznych doniesień „Rosty” londyński korespondent „Chicago Tribune” pisze o sytuacji gospodarczej w Rosji, że rosyjskie agencje od pewnego czasu zakupują wielkie ilości pszenicy i ku-

ryrdzy, a to nietylko w Londynie, lecz również w Kanadzie. Widocznie rząd sowiecki obawia się nieurodzaju. Można również przypuszczać, że rząd sowiecki znajduje się w kłopotach pieniężnych, gdyż wysłał kurjerów ze znaczną ilością klejnotów oraz dzieł sztuki celem sprzedaży ich zagranicą.

## W sejmie pruskim.

BERLIN, 22 I. (Tel. wł. „Kurj. Por.”). W sejmie pruskim w dniu wczorajszym znów doszło do wielkich awantur. Powodem były oświadczenia prez. min. Brauns i min. spraw wewn. Seweringa, na temat winy Niemiec w wywołaniu wojny światowej. Prezydent ministrów pruskich oświadczył bowiem, że winę załamania się siły Niemiec pod koniec 1918 r. ponoszą nacjonalści, którzy podszuwali naród niemiecki do wojny. Członek niemieckiej partii ludowej Stendel oświadczył, że jest to niesłychana rzecz, aby prezydent ministrów zarzucił swemu narodowi, że ponosi winę za wywołanie wojny światowej. Prezydent min. Brauns powtórnie zabrał głos i oświadczył, że podtrzymuje swe twierdzenie, iż

część narodu niemieckiego ponosi współwinę za wywołanie wojny światowej.

Po tem oświadczeniu prawica na znak protestu opuściła salę posiedzeń. Z kolei zabrał głos min. Sewering i oświadczył, że zarzucają mu zdradę stanu dlatego, że winę Niemiec w wywołaniu wojny światowej przedstawiał we właściwym świetle, lecz dziś jeszcze podtrzymuje swe twierdzenie, że cesarska wilhelmowska polityka z r. 1914 i jeszcze wcześniejsza była powodem wybuchu wojny światowej. Na sali powstał nieopisany hałas. Znów część posłów opuściła salę. Prawica postawiła wniosek o wotum nieufności dla gabinetu Brauns.

## Niemieckie przygotowania.

PARYŻ, 23.I. (Pat). „Havas” donosi z Londynu: Ostateczne sprawozdanie międzysojuszniczej komisji kontrolnej w Niemczech, oczekiwane na koniec stycznia, przedstawiać ma fakty, wykazuje, iż Niemcy, wbrew odczytaniu klauzulom traktatu, posiadają większą ilość polskiej, niż zezwala traktat, że przekształciły tylko na pozór przedsięwzięcia wojenne,

zmuszając niektóre z tych przedsiębiorstw do przechowywania maszyn i narzędzi, umożliwiających natychmiastową zamianę fabrykacji artykułów pokojowych na artykuły wojenne, wreszcie raport komisji międzysojuszniczej ma stwierdzić, iż Niemcy potajemnie organizują ponownie dawny typ sztabu generalnego. Całokształt wniosków komisji

poddaje w wątpliwość szczerotę stanowiska rządu Rzeszy i stanowić ma jaskrawy dowód, iż przedwojenną umysłowość wciąż jeszcze cechuje Niemcy.

## Zycie ekonomiczne.

G I E D E A.

WARSZAWA, 22.I. (A. W.). Warszawska giełda urzędowa z dnia 23.I. Dolary nienotowano, funty 25,00. Przekazy: Nowy York 5,17<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, Londyn 25,00 — 25,02<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, Paryż 28,27<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, Wiedeń 7,80 i 1/4, Praga 15,59, Włochy 21,57, Belgia nieot., Szwajcaria 100,25, pożyczka konwersyjna 4,40 — 4,50, złota 7,40, dolarowa 3,57, kolejowa 8,80 — 9,00. Tendencja naogół mocniejsza.

Akcje: Bank Handlowy w Warszawie 5,80 — 5,40. Warszawskie T-wo Fabryk Cukru 3,15 — 3,40 — 3,80, Rudzki 1,20 — 1,26 — 1,26, Ostrowieckie 6,20 — 7,00 — 6,80, Starachowice 1,80 — 1,95. Tendencja zwykła.

WILNO, 23 I. (A. W.) Obrotów pozagiełdowe: Dolary 5,17<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

## Zwyzka cen zboża.

W ciągu ostatnich paru dni zaznaczyła się dość mocna zwyzka na rynku zbożowym. Najwięcej podrożało żyto, następnie podrożały pszenica, jęczmień i owies.

Obecna zwyzka, gdyż począwszy od Nowego Roku, stale zmniejszała się padała na rynkach, gdy tymczasem konsumpcja była utrzymana. Wskutek niezaspokojenia zapotrzebowania w ciągu ostatnich paru dni, ceny podniosły się. Zmniejszony dowód tłumaczyć należy niesprzyjającą pogodą na wsi wskutek czego nie przystępowano do młócki.

## Rezerwy zbożowe.

Min. sp. wewn. zgłosiło do komitetu ekonomicznego wniosek o upoważnienie rządu do udzielenia w ryczałtowych granicach 10 milionów złotych pożyczek gotówkowych, lub gwarancji instytucjom samorządowym na zakup zagranicznego zboża w celu utworzenia rezerwy zbożowej dla zwalczania zwykłej tendencji cen zboża, oraz braku zboża na przednówku. Jest to pierwszy krok w szeroko pomyślanej akcji zapobiegawczej przeciwko skutkom nieurodzaju roku ubiegłego. Sprawa ta wejdzie pod obrady komitetu w dniach najbliższych.

## Węgiel Górno-Sląski.

Z międzynarodowych źródeł dowiadujemy się, iż przedstawiciele przemysłu węglowego na Śląsku, członkowie t. zw. konwencji śląskiej, zamierzają w najbliższych dniach odbyć konferencję w sprawie obniżenia obecnych cen węgla śląskiego. Obniżenie to stę w związku z obecnie wytwarzającą się sytuacją wzajemnej konkurencji z powodu zastój.

## Związek Ludowo-Narodowy. KOMUNIKAT.

W poniedziałek, dnia 26 b. m. o godz. 6 m 30 wiecz. odbędzie się w lokalu Z. L. N. przy ul. Mostowej 16, 2 gie Zebranie Koła dz. „Nadbrzeżnej”. Przemawiać będą Redaktor P. Kownacki i inni

## Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

### Odbudowa województw wschodnich.

Wczoraj odbyła się konferencja, złożona z przedstawicieli wszystkich klubów sejmowych przy udziale ministrów: skarbu, robót publicznych, rolnictwa, min. Thugutta, oraz reprezentanta generalnej dyrekcji odbudowy kraju. Narada dotyczyła odbudowy kresów, na którą rząd wyznaczył w budżecie przyszłorocznym 15 milj. zł.

### Delegacje wileńskie w Warszawie.

P. min. Thugutt przyjął w dniu 23 b. m. delegację Uniwersytetu Wileńskiego i Zrzeszeń Organizacji Społecznych i Oświatowych Wilna w sprawach kresowych.

### Zatargi między ludowcami.

Wobec pojawiających się w prasie pogłosek o wystąpieniu ze Związku Chłopskiego posłów Posackiego i Łaskudy klub ogłosił komunikat zaprzeczający tym pogłoskom. Równocześnie Klub zawiadomił, że z powodu komunikatu posłów Janeczka, Targowskiego i Toczka, którzy wystąpili z klubu, klub zwrócił się do Marszałka Sejmu o ustanowienie Sądu Honorowego. Załatwianie w ten sposób spraw między dawnymi członkami jednego klubu jest metodą zupełnie nową.

### Klub „Piasta” w opozycji.

W czasie obrad komisji budżetowej pos. Byrks, reprezentant ludowców, wygłosił wielką mowę, w której niezwykle ostro zaatakował rząd, zarzucając mu samowolne przekroczenie pełnomocnictw, zaniedbywanie rolnictwa itp. W końcu oświadczył, że klub PSL będzie się musiał zastanowić, czy ma głosować za budżetem.

Wczoraj nad sytuacją obradował klub, któremu prezes Witos przedstawił położenie polityczne i gospodarcze. Klub przyjął sprawozdanie do wiadomości, a nadto powziął szereg rezolucji:

Klub P. S. L. stwierdzając ciężkie położenie gospodarze Państwa i coraz więcej wzmagające się zubożenie szerokiej mas drobnych rolników i upadek rolnictwa w ogóle, postanawia użyć wszelkich środków parlamentarnych, celem przeprowadzenia postulatów rolnictwa, ustalonych uchwałami Kongresu P. S. L. i

aprobuje stanowisko, zajęte przez swoich przedstawicieli w Komisji Budżetowej, wzywając ich zarazem do dalszej obrony interesów rolnictwa, traktowanego po macoszemu ze szkodą dla ogólnego bogactwa krajowego;

zmuszone jest stwierdzić, że przeprowadzona ostatnio rekonstrukcja gabinetu, jak również zamierzone zmiany w administracji są wyrazem nacisku na Rząd niektórych stronnictw sejmowych i zaspokojenia ich żądań, a nie względów rzeczowych, wobec czego Klub P. S. L. odpowiedzialność za Rząd i jego działalność, oraz za dezorganizowanie administracji pozostawia zainteresowanym stronnictwom;

Klub P. S. L., który stał i stoi na gruncie interesów Państwa i niezależnie od charakteru Rządu głosuje zawsze za koniecznościami państwowymi zastrzegając sobie wolną rękę i przeciwstawienie się tym poczynaniom Rządu, które uważa lub uważać będzie za szkodliwe dla interesów Państwa i ludu;

Klub P. S. L. stwierdzając, że mimo upływu roku i zmiany na stanowisku ministra reform rolnych, sprawa reformy rolnej nie posuwała się ani o krok naprzód, co przypisywać należy albo złej woli, albo niedołęstwu, wobec czego wzywa Zarząd, aby na podstawie przyjętego przez Kongres P. S. L. projektu wykonania reformy rolnej czynił wszelkie kroki, dające do załatwienia przez Sam tej niedającej się już dłużej bez szkody dla Państwa odkładać reformy społecznej i gospodarczej.

### O ograniczenie importu.

Posłanka Hoyder-Eggerowa i koledzy ze związku Ludowo-Narodowego wnieśli do Sejmu wniosek w sprawie ograniczenia importu artykułów zbytku. Wnioskodawcy domagają się ograniczenia lub całkowitego wstrzymania importu wszelkich artykułów zbytku, jak owoce



## Z S e j m u.

Układ o konsolidacji długów amerykańskich. — Mowa prezesa ministrów Grabskiego. — Owacja na cześć posła Stanów Zjednoczonych.

WARSZAWA. 23.I (Pat). Na piątkowym plenarnym posiedzeniu Sejmu pos. Zdziechowski referował projekt ustawy o ratyfikacji układu o konsolidacji długów amerykańskich. Referent podkreślił wybitną pomoc żywnościową, jakiej Polska doznała ze strony Stanów Zjednoczonych w pierwszych latach swego powstania, następnie podniósł wszystkie karysały, płynące dla Polski z tego układu, Referent w końcu zaznaczył, że rząd St. Zjedn. układem w sprawie konsolidacji długów Polski poważnie przychylił się do ugruntowania dzieła odbudowy finansów Rzeczypospolitej Polskiej. Zabrał również głos prezes Rady Ministrów — Grabski, który stwierdził, że nie po raz pierwszy mamy do zaznaczenia wybitny moment w stosunku Stanów Zjednoczonych do Polski. Premier przypomina, że gdy szło o to, by zdecydować na forat międzynarodowym, czy Polska ma być wskrzeszona, Stany Zjedn. położyły na szalę swój ważki głos. Następnie gdy Polska w zaraniu

swego bytu państwowego zmagala się z trudnościami, wynikającymi ze zniszczeń wojennych i braku żywności, Stany Zjedn. przysłały Polsce z wybitną pomocą kredytową. Układem tym zapewniono Stanom Zjedn. całkowity zwrot złożonej pomocy, a Polsce umożliwiono wypłacenie tej spłaty w warunkach dostępnych naszej młodej państwowości i nie tamujących jej dalszego postępu. Przemówienie swe p. premier zakończył następującymi słowami: Dla tego wielkiemu narodowi, który tworzy Stany Zjednoczone Ameryki Północnej życzymy szczerze jak największego dalszego rozkwitu dla szczęścia całej ludzkości. Posłowie powatowali z miejsca słowa premiera przyjęli hucznymi oklaskami. Obecny w loży dyplomatycznej poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny St. Zjedn. p. Pearson uklonami w stronę Izby dziękował za owację. Ustawę przyjęto jednomyślnie w 2 m i 3 m czytaniu. Po załatwieniu kilku drobnych spraw, obrady zakończono. Następne posiedzenie we wtorek.

## Votum ufności dla Luthera.

BERLIN. 23.I. (Pat). Wniosek o votum zaufania został przyjęty 246 gł. przeciw 160. Wstrzymało się od głosowania 89 posłów. Przeciw wnioskowi głosowali socjal-demokraci, komuniści i część centrów, występująca pod nazwą grupy Wirtha. Powstrzymali się od głosowania demokraci i hitle-

rowcy. Po głosowaniu Reichstag przystąpił do obrad nad podpisanym w Wiedniu dnia 30 sierpnia 1924 r. układem polsko-niemieckim w sprawie obywatelstwa i opieki. Projekt rządowy o ratyfikacji układu został przyjęty w pierwszym i drugim czytaniu.

## Rokowania rumuńsko-sowieckie.

LONDYN. 23.I. Jak się dowiaduje „Morning Post” z rosyjskich kół monarchicznych, między Rumunią a Rosją doszło do ustalenia podstawy, na której wznowione być mają rokowania sowietów z Rumunią. Wzajemnie za uznanie aneksji Besarabji przez sowiety Rumunia gotowa jest rzekomo dać sowietom

kompensaty terytorjalne na Bukowinie, zgodnie z umową rumuńsko-rosyjską z 1916 r. Wiadomość, zdaje się, podejrzana, przedstawia się jednak zbyt groźna, aby można było pominąć ją milczeniem. Rokowania powyższe mają się toczyć nieurzędowo w Paryżu.

## Zabiegi rumuńskie o pożyczkę.

LONDYN. 23.I. Do Londynu przybyła delegacja rumuńska, do której należą: Brestianu, Constantinescu i gubernator Banku ru-

muńskiego, Oromuku, dla przeprowadzenia rokowań o pożyczkę w sumie 80 do 40 milionów funtów sterlingów.

## Walka o ambasadę przy Watykanie.

WIEDEN. 23.I. (Pat). „Neue Freie Presse” donosi z Paryża, że pod przewodnictwem prezesa Doumergue odbędzie się dziś posiedzenie rady ministrów na którym Herriot przedstawi oświadczenie jakie zamierza wygłosić w Izbie. Dotyczy ono będzie sprawy zniesienia ambasady francuskiej przy Watykanie. W kołach dobrze poinformowanych sądzą, że dojdzie do kompromisu według którego zamiast ambasady ustanowiony będzie obserwator.

Wskazywano na to, że w tym czasie gdy był merem m. Ljonu, urząd propagandy watykańskiej został przeniesiony z Ljonu do Rzymu. Wynika z tego że czysto francuski zarząd tej instytucji zmienił się znacznie i zasiada w nim obecnie tylko 2 Francuzów. Dlatego też Herriot przekonany jest o tendencjach papieskiego sekretarjatu stanu, dążącego do eliminowania wpływów francuskich z polityki papieskiej.

## Złoto dla Europy.

LONDYN. 23.I. „Morning Post” donosi, że przybył do portu w Plymouth okręt amerykański „George Washington”, który przywiózł złota amerykańskiego wartości 500 milionów dolarów, przeznaczonych na sannaję gospodareza państw

Europejskich. Rozdział złota będzie dokonany w Londynie. W Anglii zostaje tylko najmniejsza jego część, reszta przeznaczona jest dla Bombaju, Amsterdamu, Paryża, Rosji, Niemiec i Polski.

## Sejm i Rząd.

Zawieszenie plenarnych zebrań Sejmu.

W dniu dzisiejszym u p. marszałka sejmu odbyła się konferencja delegacji komisji budżetowej w osobach posłów Zdziechowskiego, Gruski, oraz Diamanda. W konferencji tej wziął udział p. prezes rady Ministrów i minister skarbu Grabski. Tematem konferencji była kwestja sposobu prowadzenia prac budżetowych celem możliwie szybkiego uchwalenia

budżetu. Osiągnięto zupełne porozumienie w myśl którego dla umożliwienia komisji budżetowej prowadzenia jej prac plenarne posiedzenia sejmu poczawszy od wtorku mają być zawieszane na przeciąg kilku tygodni.

## Nar. partja Robot.

W kołach Narod. Partji Robotniczej ujawnia się silne niezadowolone z p. Grabskiego. Jak wiadomo N. P. R. uzyskała od premiera zobowiązanie pozostawienia jej teki wiceministra pracy i opieki społecznej, która miał otrzymać p. Zapala. P. Grabski na-

potkał jednakże na silny opór P. P. S. a szeregownie ministra Sokala. Ostatecznie zdecydowano się ulokować p. Zapalę na stanowisku wojewody stanisławowskiego. W tym celu powołał minister spraw wewnętrznych p. Ratajski wojewodę Jurystowskiego do Warszawy i zafiarował mu dymisję. Dymisja ta i nowa nominacja zostaną w najbliższym czasie zdecydowane. Wiadomość ta wywołała w kołach P.S.L. „Piast” i rolniczych silne wzburzenie.

Jak się dowiadujemy, p. Zapala został powołany przez ministra spraw wewnętrznych do Warszawy.

## Przywrócenie podwójnych świąt.

W sobotę rano Rada Ministrów rozstrzygnąć ma ostatecznie sprawę dni świątecznych. Podobno rząd zapatruje się przychylnie na sprawę przywrócenia świąt podwójnych.

Dalsze rozpadanie się grupy Bryla. W kuluarach sejmowych krążyła wczoraj pogłoska, że z grupy pos Bryla wystąpiło znów trzech posłów, a mianowicie posłowie: Posacki, Poznański i Łaskuda.

## Sprawozdanie min. Skrzyńskiego.

Na posiedzeniu Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych min. Skrzyński omawiał sprawę gdańską, oraz udzielił informacji, dotyczących konferencji helsińskiej. Wyrozumiałość nasza wobec incydentu gdańskiego — mówił p. minister — mogłaby unieruchomić naszą politykę na martwym punkcie. Obecnie Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku ma za zadanie już nie tylko załagodzenie incydentu, ale powinien stanąć na straży Traktatu Wersalskiego.

Co do konferencji państw bałtyckich, to jak stwierdził p. minister, stosunki między czterema państwami ciągle się zacieśniają.

## Skład Sądu Generalnego.

Odbyły się wybory do Generalnego Sądu Okręgowego. W skład Sądu weszli generałowie Żeligowski, Dzierżanowski, Keasler, Osiański, Józef Haller, Wróblewski i wice admirał Porębski.

## Zamiast kwater wojkowych.

Jak donosi „Kurier Poranny” z prowincji nadechodzą coraz liczniejsze wiadomości o proteście społeczeństwa przeciwko rekwizycji mieszkań dla wojska. W całym szeregu miast odbyły się liczne zebrania lokatorów i właścicieli domów, na których jednomyślnie przyjmowano rezolucje, protestujące przeciwko ustawie o rekwizycji mieszkań. Odpisy uchwał tych przesłano telegraficznie do władz warszawskich. Powszechny Związek Lokatorów zgłosił się do Premiera Grabskiego z projektem obciążenia mieszkaniowych, zakupowanych przymusowo przez lokatorów, zajmujących więcej niż 2 pokoje. Każdy lokator, posiadający większe mieszkanie, musiałby kupować większej wartości obligacje, a uzyskany w ten sposób fundusz służyłby na budowę nowych domów. Premier jednak projekt ten odrzucił wychodząc z założenia, iż fundusz na budowę nowych domów może być zebrany tylko drogą podatku.

## Dzień polityczny.

## Uznanie sowietów.

Sprawozdawca Komisji Finansowej w Paryżu p. Simon przedłożył sprawozdanie w sprawie podjęcia stosunków z Rządem Sowieckim oraz w sprawie zniesienia ambasady przy Watykanie.

P. Simon oświadczył, że Francja wznowiła stosunki z Rosją z trzech powodów: 1) konieczność współpracy politycznej z przyjaciółmi Francji na wschodzie 2) uregulowanie sprawy obywatelstwa uchodźców rosyjskich we Francji, 3) przyjęcie 180 m. ljonów ludności do europejskiego związku gospodarczego. Następnie mówca odczytał wyjątki z noty uznającej Sowietów, zaznaczając, że uznanie to nastąpiło bez zastrzeżeń. Żądanie Rządu Sowieckiego, aby wobec Francji zastępować także interesy Mongolji i Chin, zostanie odrzucone. Należy jednak stwierdzić przy tej sposobności, że Rząd Sowiecki ma tendencje imperjalistyczne.

Dalej oświadczył p. Simon, że

na zwrot prywatnych długów rosyjskich nie można liczyć.

## P. Herriot, przerywając:

— Nie powinniśmy odbierać wiary tym, którzy objęli ciężkie zadanie, rozwiązania tej kwestji. Nasz ambasador w Moskwie zawiadomił już Rząd Rosyjski, że uznanie praw Francji i Francuzów jest warunkiem wznowienia stosunków z Rosją.

Kończąc swój referat o sprawie rosyjskiej, p. Simon zaznaczył, że Rosja nie powinna liczyć na pomoc finansową ze strony Francji.

## Przegląd prasy

„Lepiej późno, niż nigdy”, powiedziało sobie monarchistyczne „Słowo” wileńskie i w tydzień po konferencji w Helsingforsie rozpoczęło „informacyjne artykuły” o jej przebiegu.

## Pisze więc p. „Cat”:

„Ale Finlandja nie chce układów militarnych, nie chce paktów wiązanych, nie chce sojuszu. Takie jest jednolite stanowisko całej opinii od Szwedów do socjaldemokratów i komunistów oczywiście”.

(Czytaliście już to bodaj w szeregu pism litewskich, łotewskich, polskich i in.).

Po drugie, Finlandja nie boi się Rosji w ten sposób, jak się może jej obawiać Estonia i Lotwa. Finlandja ma co prawda silną partję komunistyczną, a i socjal-demokraci finscy nie są elementem dla komunistów tak niebezpiecznym, jak socjaliści w innych krajach”.

(Pocóż w takim razie ufornawała oddziały samoobrony krajowej?)

„Ale Finnowie nie wierzą i boją się wojny polskiej na dwa fronty. Finnowie nie bez racji sądzą, że wojna polsko-rosyjska, to znaczy jednocześnie wojna polsko-niemiecka. Dlatego też nie liczą na to, aby polska siła militarna, pomimo swej potęgi, mogła dać skuteczną pomoc republice fińskiej”.

(Mówił o tem min. łotewski Mejerowicz i pisała socjal. „Suenen Social Demokrati”).

Ale zostawmy monarchistów w upojeniu i przyjrzyjmy się zdetronizowanemu carowi Kremļa Lejbie Bronshteinowi Trockiemu, o którym pisze „Echo” warszawskie.

Z Moskwy nadeszła wiadomość, że przeciwnikom Trockiego udało się nareszcie go obalić. Zgłosił więc na razie „gwiazda” osobnika, który wraz z Leninem przejdzie do historii, jako jeden z twórców najpotworniejszego bezprzeceń w dotychczasowych dziejach ludzkości masowego obłędu, zwanego bolszewizmem. Nie trzeba bynajmniej być katonem, by w upadku tego człowieka znalazł upodobanie. Jest on bowiem prawdziwie klasycznym przykładem owej „tragicznej winy” w pojęciu hellenickim, która przedaj czy później, mści się musi na tych, co ją popełnili. I kto wie, czy ten sam los nie byłby spotkał także drugiego z „Dioskurów bolszewizmu”. Lenina, gdyby mu śmierć go nie była zaoszczędziła?

Nikt nie może dziś powiedzieć, czy „czerwony Cezar” Trocki, który padł pod razami swych „Brutusów” na „forum moskiewskim, naprawdę został zabity, czy też, jak ten na pozór niedający już znaku życia raniony lew, niech zerwie się nagle i pokaże, że jeszcze żywy. Na razie jednak uchodzi za „trupa” i dlatego należy mu się — nekrolog”.

„Kurier Warszawski” rozważa ostateczny wniosek, wniesiony do Sejmu w sprawie konfliktu gdańskiego i pisze:

„Jest to nowa próba pacyfizmu bez zastrzeżeń i zagłowania z wiatrem amsterdamskim, choć wiatr ten zawsze w oczy dmucha polakom. Nie chcę bawić się w jakieś wroźby dalekie. Nie chcę rozstrzygać czy kiedyś, po latach, Europa doczeka się takiego pacyfizmu, który będzie słońcem dla wszystkich narodów, i takiej Genewy, która stanie się trybunałem prawdziwej sprawiedliwości”.

## Może.

Ale to, co się dziś nazywa pacyfizmem europejskim, jest właściwie tylko parawanem dla odrodzenia pruskiej potęgi i podgryzienia Wersalu. To zaś, co zwie się pacyfizmem socjalistycznym polskich, jest faktycznie abdykacją polityczną na rzecz Amsterdamu. Amsterdam zaś, to także parawan dla Niemiec, wylegarnia jajek berlińskich, zdeklaro-

wany wróg mocarstwemego stanowiska Polski w Europie”.

„Kurier Poznański” omawia hołozkopiję sesji poświęconej Sejmowi, która

„rozpoczyna się pod dwoma znakami: pożyczki zagranicznej i nowej polityki gospodarczej”.

Pierwszy — pożyczka zagraniczna — opuścił już mgliste pieluszki oczekiwan, złudnych zapowiedzi, bajek i pogłosek. Najdalej do 15-go lutego, koła rządowe spodziewają się nawet już 25-go stycznia, pożyczka amerykańska zostanie podpisana. Będzie to fakt doniosły dla naszego państwa zarówno finansowo, jak politycznie. Finansowo, ponieważ ulży skarbowi, do organizmu zaś gospodarczego wleje nową krew — kredyty. Politycznie, ponieważ są świadczą przed wszystkimi o saufianu, jakie Polska zaczyna zdobywać wśród najtrudniejszych zawsze do pozyskania i najostrożniejszych potęg tego świata — kół finansowych”.

Wiadomo, jakim potentem te potęgi nie pożyczają pieniędzy: 1. bankrutom, 2. niepewnym najbliższej przyszłości, 3. ubogim, 4. niedołączonym. Zawarcie pierwszej większej i na wielkim rynku finansowym pożyczki zagranicznej przez Polskę, co jest po ludzku rzeczy biorąc, sprawą zupełnie pewną, dowodził będzie, że nie tylko we własnym mniemaniu, ale i obcych, Polska nie jest państwem sezonowym, nie jest niedzarka podniesioną z ulicy, a żyjącą z łaski, ale państwem posiadającym fundamenty własne samodzielnego bytu, państwem bogatym potencjalnie i zdolnym do rozwoju”.

No i wreszcie na zakończenie króciutka wzmianka z „Dzienn. Bydgoskiego”

„Jak donoszą tutejsze pisma, marszałek Piłsudski zdecydował się porzucić myśl objęcia stanowiska generalnego inspektora armji, a za to chce się rzucić na politykę i już marzy o przeprowadzeniu przy przyszłych wyborach aż 800 swoich posłów. Jak donosi „Dzienn. Bydgoski”, karierę polityczną marszałek rozpoczyna w tych dniach cyklami wykładów”.

P. Marszałek przyzwyczajony operować wielkimi liczbami i zapomina, że w Sejmie są też kluby i nieco mniejsze.

L-i

## Wiadomości telegraficzne.

— Po ostatnich zajęciach ze skrzynkami pocztowymi szereg przedsiębiorstw niemiecko-gdańskich zaczął usuwać pracowników Polaków, którzy nieraz po lat 30 pracowali w danej firmie.

— Wojska hiszpańskie zajęły dziś Dani Mauro, poruszając się po wybrzeżu w kierunku El-Kasr. Opór powstańców słabnie. Krążowniki hiszpańskie bombardują wybrzeże Andżera.

— „United Presse” donosi, że rządowe koła departamentu wojny i marynarki uważają układ rosyjko-japoński jako przejście Japonji do obozu przeciwnego Stanom Zjednoczonym.

— Dzienniki donoszą z Rzymu, że senat przyjął protokół genewski z tem zastrzeżeniem, że nie będzie on się odnosił do kolonji.

— Temperatura w Gdańsku spadła do 10 stopni C. niżej zera.

— Zgodnie z postanowieniami waszyngtońskiej konwencji morskiej zatopiono angielski okręt wojenny „Monarch” o pojemności 22 500 ton.

## TEATR POLSKI „Lutnia”

Dzisiaj  
„Wielka księżna i chłoptec hotelowy”  
komedia Savoir.  
Początek o godz. 8-jej wiecz.

## Teatr Wielki (W. Pohulanka)

Dzisiaj premiera  
„AIDA”  
opera Verdi'ego  
z J. Krużanką.  
Początek o godz. 8-jej wiecz.

## Szanować złotego!

Złoty to więcej niż cztery liry włoskie. Złoty to prawie cztery franki franc. Złoty to nie „złotówka”! To półtrzejście „złotówki”!



Sprawy polskie.

Niezwykłe wyróżnienie Polaka przez rząd turecki.

Prof. Rostafiński, który był jednym z członków polskiej wystawy w Konstantynopolu, otrzymał od rządu tureckiego propozycję objęcia stanowiska podsekretarza stanu w Mia. Rolnictwa. Do kompetencji jego, jako podsekretarza stanu należałoby będzie podniesienie kultury rolniczej w Turcji. Prof. Rostafiński jeszcze w czasie trwania wystawy powołany został przez rząd turecki jako ekspert w sprawach rolnictwa. Objechał całą Turcję i swym raportem wywołał tak korzystne wrażenie, iż rząd turecki uznał za stosowne powołać go na stanowisko podsekretarza stanu. Jestto pierwszy wypadek w dziejach republiki tureckiej, iż Polak otrzymał tak wybitne stanowisko rządowe.

Podbój Krakowa przez żydów.

O zawiadnięciu przez żydów handlem i przemysłem w Krakowie świadczą następujące dane statystyczne: sklepów biawatnych, tekstylnych, loceiowych i składów sukna w tem miesiącu jest: polskich 57, żydowskich 569, sklepów z mąką: polskich 7, żydowskich 87, handliów mleka: polskich 85, żydowskich 169; sklepów ze spirytusem: polskich 20, żydowskich 65; w winem: polskich 19, żydowskich 83; sklepów galanteryjnych: polskich 60, żydowskich 258; z konfekcją męską: polskich 18, żydowskich 100; z konfekcją damską: polskich 10, żydowskich 44; handliów delikatesów: polskich 5, żydowskich 22; składów towarów norymberskich: polskich 16, żydowskich 219; sklepów z obuwiem: polskich 15, żydowskich 125; ze sukniem: polskich 8, żydowskich 53; z porcelaną i szkłem: polskich 5, żydowskich 38; sklepów ze skórami i przyborami szewskimi: polskich 23, żydowskich 281; z towarami żelaznymi: polskich 23, żydowskich 164; z biżuterią i zegarkami: polskich 11, żydowskich 88; kantorów wymiany pieniędzy: polskich 5, żydowskich 29.

W Krakowie istnieje ogółem tylko 593 handli w rękach katolickich, a 8,181 w rękach żydowskich! Szóstą część więc handlu znajduje się ledwie w rękach naszych. Jeśli się zwróci uwagę na to, że liczba ludności m. Krakowa dochodzi do 200,000, w tem zaś jest 80,000 żydów, czyli 15 procent—to powyższy stan posiadania występuje tem jaskrawiej!

Wyrok na bandytów.

W sprawie wypadku we Lwowie wyrok w rozprawie przeciwko bandytm Dyszkantowi i Kantrowi. Obydwaj skazani na karę śmierci. Dwóch pozostałych bandytów 19-letniego Kowalika i 18-letniego Wodonosa skazano na 8 lat ciężkiego więzienia. Obrońcy porozumeli się z trybunałem co do podania prośby do Prezydenta Rzeczypospolitej o ulaskawienie skazanych. Na godzinę przed upływem terminu, odpowiedź nadeszła. Ulaskawiony został jedynie Kantor, wobec czego o g. 1 m. 5 wykonano wyrok na Dyszkantcie. Krótka salwa karabinowa położyła kres życiu bandyty. Z rodziny skazanego nie przybył nikt. Tłumy ludzi zapełniały ulicę Kazimierzowską obok więzienia i miejsca stracenia.

Z Bolszewji.

90.000 aresztowanych.

Donoszą do „Matin“ z Rygi, że, sądząc z raportu rezyjskiego biura politycznego, 89,000 osób zostało aresztowane i bez sądu osadzonych w obozach koncentracyjnych w trakcie pierwszych 9-miesięcy r. 1924. Ponadto 1,450 osób zostało aresztowanych na rozkaz władz sądowych. 40 proc. osób tych stanowią robotnicy, 28 należy do burżuazji, 17 stanowią chłopci, 2 spekulanci, 13 zaś kontrrewolucjonści. Należy zaznaczyć, że oprócz wyżej podanych cyfr olbrzymia ilość osób została skazana na wygnanie do Syberji, lecz statystyki tych ostatnich niema wcale.

Rząd bolszewicki przygotowuje się do obrony wewnętrznej.

Bez względu na zapewnienia, że władza sowiecka jest zupełnie trwałą i cieszy się miłością

ludności. Sownarkom w tych dniach przyjął „ustawę o nadzwyczajnych środkach obrony rewolucyjnego ustroju“. Środki te wyrażają się pod postacią wyjątkowego stanu i wojennego. Pierwszy wprowadza się w wypadkach kontrrewolucyjnych wystąpienie przeciw władzy sowieckiej, w razie masowych zamachów na życie lub majątek obywateli i w wypadkach żywiołowych kataklizmów. Stan wojenny zaprowadza się wskutek wybuchu wojny, albo gdy stan wyjątkowy okaże się niewystarczającym do walki z zaburzeniami wewnętrznymi.

Sama treść tych aktów proletariackiego prawodawstwa zapożyczona jest z najbardziej reakcyjnych praw carskiego okresu. Francja nawładuje stosunki handlowe z Rosją.

Wielkie poruszenie wywołała w Moskwie wiadomość, że francuskie ministerjum marynarki zawarło umowę z naftowym syndykatem o zakup 75,000 mazutu. Tranzakcji tej nadają znaczenie polityczne, ponieważ zawarta została bezpośrednio z rządem francuskim.

Herbette pertraktuje w sprawie długów w Rosji.

Francuski poseł w Moskwie Herbette rozpoczął pertraktacje z władzami sowieckimi co do przyznania dawniejszych długów Rosji.

Kto burzy pokój światowy?

Na kongresie nauczycielskim w Moskwie, który świeżo się odbył, komisarz Ryków wygłosił obszerną, polityczną przemowę, przyczem oświadczył co następuje: „Stronnictwo komunistyczne wytknęło sobie za cel oswobodzenie wszystkich uciesionych narodów. Nasza federacja nie tylko teoretycznie taki cel sobie wytknęła, lecz dały faktycznie do urzeczywistnienia jego, przy pomocy wszelkich dostępnych nam środków. Na skutek naszych wysiłków wybuchnęły ruchy powstańcze w Indiach, Egipcie, Marokko, Sudanie“.

Ze ręką bolszewicka działała w Egipcie, Marokko itd. nie od dziś jest tajemnicą poliszynela, poraz pierwszy dygnitarz sowiecki wyznaje to wobec całego świata głośno, otwarcie, cynicznie.

Czy i to nie otworzy oczu dyplomacji niektórych państw zachodnich?

Czerwona oświata.

Komitet oświaty Lunaczarskich tak przedstawił na zjeździe nauczycielskim w Moskwie stan oświaty w Rosji: Do szkół powszechnych uczęszcza zaledwie 20 proc. dzieci w wieku szkolnym. Budynki szkolne stoją w ruinie, bez dachów, bez pieców. Wydrukowano ogromną ilość podręczników, które gniją w różnych składach, gdyż nauczyciele nie chcą z nich korzystać. Włóscianie przeciwni są wychowaniu komunistycznemu i komunistycznym podręcznikom.

Głód na południu Rosji.

W Ekaterynosławiu na skutek zarządzenia z Charkowa zwinęta została prywatna organizacja pomocy głodnym. Organizacja ta karmiła 5000 dzieci w samym Ekaterynosławiu i około 35,000 głodnych dzieci włósciańskich w powiatach. Środki na tę akcję zbierano w drodze dobrowolnych ofiar i potraceni z zarobków robotników. Na miejsce członków zarządu komitetu zamkniętej organizacji Gubis pol kom wyznaczył Komisję z grona bezpartyjnych, lecz prywatni kupcy i przedsiębiorcy odmówili dawkowania produktów i zasobów pieniężnych. Bezrobotni telegraficznie zażądali od ukraińskiego sownarkomu przywrócenia działalności zamkniętej organizacji w poprzednim składzie.

Własnych uczonych wymordowali, sprowadzają obcych.

Komisja ekspertów w sprawach imigracji wypowiedziała się za sprowadzeniem z zagranicy wysoko wykwalifikowanych inżynierów i techników, oraz za skierowaniem sowieckich inżynierów za granicę na praktykę w fabrykach.

Katedra żargonu i literatury żydowskiej.

Na pedagogicznym fakultecie Moskiewskiego Uniwersytetu utworzona została Katedra żargonu żydowskiego i literatury.

KINO-TEATR „HELIOS“ 14 WIELKICH AKTÓW RAZEM 2 WIELKIE EPOKI RAZEM

DZIS OSTATNI DZIEŃ CAŁOSC GIGANTYCZNA ATRAKCJA ŚWIATOWA

Tylko w kinie „HELIOS“

DZIESIĘCIORO PRZYKAZAŃ I. BIBLIJNA 6 akt. II. NOWOCZESNA

w dwóch epokach 14 akt w jednym seansie. Wielki erotyczny Początek seansów o dramacie w 8 aktach godz. 1 1/2, 4, 7 1/2 w.

Umowa sowiecko-japońska.

20 b. m. w Pekinie podpisana została ze strony SSSR przez Karachana, a ze strony Japonji przez Josizawa umowa o następującej treści:

Obydwa państwa w najbliższej przyszłości przystąpią do rokowań w celu zawarcia traktatu handlowego na zasadach największego uprzywilejowania, swobody komunikacji i uznania prywatnej własności cudzoziemcom.

W kwestji propagandy Sow. Rosja i Japonja zobowiązują się powstrzymać osoby, pozostające na służbie rządowej albo otrzymujące urzędowe zapomogi od działań, mogących zagrażać porządkowi i spokojowi drugiego państwa.

Władze sowieckie nadadzą japończykom obzerne koncesje na eksploatację nalcjanych źródeł, szeregolej na Sachalinie.

Pełnomocnik sowieków w Pekinie, Karachan, oficjalnie złożył głębokie ubolewanie z powodu pogromu japończyków w Nikolajewsku w 1920 r.

Frunze następcą Trockiego.

Na stanowisko przewodniczącego rewol. rady wojennej mianowany został Frunze.

Teatr Wielki.

„AIDA“ Józefa Verdiego.

W dniu dzisiejszym opera nasza zdobywa się na wysiłek, na który zwykle stać tylko wielkie i zasobne w środki materialne teatry wielkomijskie. Wystawia „Aidę“. Jestto przedsięwzięcie trudne. Nie dlatego, że przywykliśmy oglądać „Aidę“ w ramach przepychu i uroczystej pompy, jako oświecające wzrok widowisko w wielkim stylu, bo skromniejsze, ale artystyczne, inscenizatorskie ujęcie dzieła może wydobyć na jaw wiele z tych bardzo ważkich jego walorów, które nikną w efektywnych blaskach sztychu teatralnego, ale dlatego, że „Aida“ należy do wielkich arcydzieł literatury muzycznej, wielkich ze względu na głębię swej muzycznej treści i rozmach twórczego geniuszu.

Na zagorzały przeciwnik włoszczyzny w muzyce skłonił musi przed „Aidą“ głowę. W twórczości Verdiego jest to szczyt, do którego nie dotarli po nim żaden z tak licznych operowych kompozytorów włoskich. Verdi przystąpił do jej komponowania, jako twórca najzupełniej dojrzały, mający po za sobą, oprócz licznych dzieł już zapomnianych oper, takie w swoim rodzaju arcydzieła jak „Rigoletto“, „Trabudat“, „Travatta“ i „Bal maskowy“. Napisał w r. 1871 na prośbę otwarcia Kanalu Sueskiego, „A da“ łączy, właściwą Verdiego śpiewność z pompatycznością wielkiej opery mayerberowskiej i siłą wyrazu, barwnością instrumentacji i wyszukaniem harmonizmem, że nie wagnerowskim. Wyb. tna indywidualność Verdiego potrafiła jednak spoć ten tak różnorodny pod względem stylu materiał w całość najzupełniej jednolitą i porywającą, która go postawiła w jednym rzędzie z najwybitniejszymi genjuszami dramatycznymi Włoch, tuż obok Monteverdiego i Rossini'ego.

Znając zapal i staranność naszych artystów nie wątpię, że premiera „Aidy“ będzie przedsięwzięciem udanem, że się stanie prawdziwym świętem muzycznym dla Wilna. Podjęcie tego przedsięwzięcia w najtrudniejszej dla teatrów chwili należy podnieść jako prawdziwą zasługę ze strony Dyrekcji. S. W.

Z prowincji.

Z OPSY donoszą nam o burzy z błyskawicami, która szalała tam niedawno w nocy, w ciągu trzech godzin. Jak na obecną porę roku jest to niewątpliwie objaw rzadki.

Zarządzenia władz w sprawie nadużyć w policji.

P. Delegat Rządu po rozpatrzeniu sprawy nadużyć w policji wileńskiej cęfnął udzielony p. komendantowi m. Wilna, podinspektorowi Tolpysze, urlop i zawiesił go w czynnościach, za ujawnioną w dotychczasowym dochodzeniu beczynność władzy. Równocześnie inspektor głównej komendy policji państwowej p. Galle zawiesił w urzędowaniu kierownika ekapozytury śledczej p. nadkomisarza Pawłowicza, zawieszony został również w czynnościach zastępcą kierownika V-go komisariatu aspirant p. Mańkiewicz.

Władze nasze zwracają się do społeczeństwa z gorącym apelm, aby dopomogło im do wykrycia nadużyć w policji i zgłaszano wszelkie informacje przybyłej komisji w Warszawie na ręce p. Gallego lub Mackiewicza, Komendzie Okręgowej, lub Delegaturze Rządu (wydział bezpieczeństwa). O ile społeczeństwo okaże bierność, sprawa sanacji stosunków w naszej policji znów odwiecze się na czas dłuższy.

Likwidacja w pow. Wilejskim bandy Lisa.

Jak się dowiadujemy, nasze władze bezpieczeństwa zlikwidowały ostatecznie w pow. Wilejskim bandę Lisa, który stała siedzibę ma w Mińsku i aresztowały przewódców tej bandy Misłuka i Raka, oraz kilkunastu uczestników bandy. Aresztowanych wraz z aktami dowodowymi przekazano władzom sądowym.

Nowy napad w pow. Stołpeckim.

Z Nowogródzkiego donoszą:

Data 16 b. m. kilkudziesięciu uzbrojonych bandytów dokonało napadu na osadę Nowopole, Mikołaja Szenieca. Bandytoi po steroryzowaniu służby zrabowali 6 koni i 8 wozy, oraz zabrali odzież. Pościg został zarządzony.

Aresztowanie emisariuszki bolszewickiej.

„Rzeczpospolita“ ponosi: Wczoraj na odcinku wilejskim schwyta-na została urzędniczka G. P. U. w Moskwie, Joanna Both vel Skotowska, która usiłowała przedostać się na terytorjum polskie.

Przy aresztowanej znaleziono obfity materiał, dotyczący organizacji band dywersyjnych i planów napadów.

(Charakterystycznym jest, iż władze lokalne, do których zwróciłim się po informacje, nie otrzymały o tym wypadku dotąd żadnych meldunków. Nie poraz pierwszy zresztą dowiadujemy się o różnych pierwszorzędnym wypadkach, które zdarzyły się na naszych kresach—via Warszawa, a nawet przez Rygę, Moskwę lub Berlin. Czyżby nasze władze bezpieczeństwa, jak ów mąż zdradzony, dowiadywały się o wszystkim—ostatnio).

Kronika wileńska.

Urzędowe.

— Badania stanu ochrony granic. Kierownik oddziału porządku i policji w Delegaturze Rządu p. Michał Pawlikowski delegowany został do Wilejski i Głębokiego dla zbadania stanu ochrony granic.

Z miasta.

— Narada w sprawie zaopatrzenia miasta w chleb. W dniu 21 stycznia r. b. odbyło się pod przewodnictwem p. Komisarza Rządu K. Wimbora posiedzenie, na którym byli obecni przedstawiciele: Magistratu, przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych i banków.

Przedmiotem tych obrad, była sprawa zaopatrzenia miasta w taką ilość zboża, któraby uciemożliwiła z jednej strony niesumienne podnoszenie cen na zboże, a z drugiej strony utrzymała cenę zboża na jednym poziomie. W tym celu postanowiono zwrócić się do władz centralnych do otrzymania takiej sumy (w postaci kredytów), która by pozwoliła na zakup potrzebnego zboża dla wyżywienia miasta co najmniej w przeciągu jednego miesiąca. W związku z tem, jak dowiadujemy się, został już sporządzony odpowiedni memoriał do władz. Oprócz tego, w razie otrzymania na ten cel odpowiednich kredytów, zostanie wyznaczone drugie posiedzenie, które ustali na jakich warunkach i komu zostanie przekazane zboże dla rozprzedawania.

— Oddziału Okręg. Wileńskie-go Stowarzyszenia Chrześ. Narod. Naucz. Szkół Powsz. w Polsce. Pogadankę na temat powstania styczniowego wygłosił łaskawie ku uczeniu wielkiej rocznicy narodowej jeden z profesorów uniwersytetu dzisiaj, w sobotę 24 b. m., o godzinie 6 1/2 w stowarzyszeniu (Bernardyński 8).

— Chrześcijańska Demokracja w niedzielę, dnia 25 stycznia 1925 r., o godz. 1 p. p. urzędza w sali miejskiej (Ostrobramska 5) akademję poselską, na temat „O portretie chwili“. Przemawiać będą posłowie z klubu Chrz. Demokracji: prezes Józef Chałubiński, W. Bitner, T. Błażejewicz i ks. Ig. Olżański. Wstęp wolny.

Odczyty.

— Odczyt o „powstaniu styczniowym“ wygłosi p. red. Lesiewski w sobotę d. 25 stycznia o g. 7 w. w domu ludowym P. M. S. przy ul. Zarzeckiej 4. Wstęp bezpłatny.

Poczta i Telegraf.

— Pociąganie do odpowiedzialności za obrazę urzędu. Generalna Dyrekcja Poczty i Telegrafów poleciła podległym sobie wiedzom i urzędom, że w wypadkach nieodpowiedniej korespondencji osób prywatnych do władz i urzędów pocztowo-telegraficznych, a w szczególności obrazy tychże należy niezwłocznie kierować sprawy do urzędów prokuratorskich, celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności karnej. (x).

— Początek budowy centrali telefonicznej. W celu przystąpienia do rozbudowy gmachu głównego urzędu pocztowego, który ma być przystosowany do potrzeb projektowanej centrali telefonicz-



